

## Pytanie 1

Zwracam się z uprzejmą prośbą o udzielenie odpowiedzi na poniższe pytanie: Czym w istocie jest TCO? Zgodnie z definicją zamieszczoną na portalu Wikipedia: TCO (Tristemans Centralorganisation) — norma będąca certyfikatem jakości, przyznawanym głównie monitorom komputerowych oraz elektronicznym urządzeniom biurowym, oceniającym ich zgodność m. in. pod względem: emisji promieniowania, ergonomii, energooszczędności i ekologii.

Definiuje następujące parametry: czytelność i stabilność obrazu, odporność na zakłócenia zewnętrzne, emisję promieniowania, energooszczędność oraz bezpieczeństwo elektryczne. Certyfikacja jest prowadzona przez szwedzką konfederację zawodową TCO Development (Unia Pracodawców), będącą spółką zależną od Tjanste~nens Centralorganisation Organization (TCO), bezpośrednio odpowiedzialną za rozwój i przyznawanie certyfikatów zgodności. Norma jest głównie znana z certyfikacji monitorów komputerowych (TCO 95, 99, 03, 5.0, 6.0, 7.0). Jest także przyznawana dla: drukarek (TCO 99), mebli biurowych (TCO 04) i telefonów komórkowych (TCO 01). źródło: <https://pl.wikipedia.org/wiki/TC03> norma) Jak wynika z powyższego, TCO jest certyfikatem przyznawanym sprzętowi komputerowemu przez jedną ze szwedzkich spółek w razie spełnienia przez ten sprzęt warunków dowolnie określonych przez tę spółkę. W momencie ogłoszenia postępowania na stronie internetowej szwedzkiej spółki nadającej certyfikat TCO, znajdują się jedynie komputery trzech firm: HP, DELL oraz Lenovo. Co istotne, nie znajdziemy na tej stronie komputerów innych czołowych dostawców komputerów takich jak Apple, ACER, ASUS, FUJITSU, MSI nie wspominając o polskich producentach takich jak NIT, PRZP, EPlaneta. Stosownie do art. 29 ust. 3 pzp: przedmiotu zamówienia nie można opisywać przez wskazanie znaków towarowych, patentów lub pochodzenia, źródła lub szczególnego procesu, który charakteryzuje produkty lub usługi dostarczane przez konkretnego wykonawcę, jeżeli mogłoby to doprowadzić do uprzywilejowania lub wyeliminowania niektórych wykonawców lub produktów, chyba że jest to uzasadnione specyfiką przedmiotu zamówienia i zamawiający nie może opisać przedmiotu zamówienia za pomocą dostatecznie dokładnych określeń, a wskazaniu takiemu towarzyszą wyrazy "lub równoważny". Przytoczony powyżej przepis zawiera generalny zakaz opisywania przedmiotu zamówienia przez wskazanie znaków towarowych, patentów lub pochodzenia, źródła lub szczególnego procesu, który charakteryzuje produkty, o ile może to prowadzić do uprzywilejowania lub wyeliminowania niektórych wykonawców. W przedmiotowej sprawie niewątpliwym jest, że certyfikat TCO posiada sprzęt komputerowy tylko niektórych producentów, a co z tym idzie wprowadzenie tego typu wymogu powoduje, że tylko nieliczni producenci dysponują sprzętem zgodnym z Opisem Przedmiotu Zamówienia. Tym samym, wprowadzenie do SIWZ wymogu posiadania certyfikatu TCO eliminuje z przedmiotowego postępowania większość potencjalnych wykonawców. Posłużenie się w Opisie Przedmiotu Zamówienia określeniem TCO może zostać uznane jako zgodne z Pzp tylko w wypadku, gdy byłoby to uzasadnione specyfiką zamówienia oraz gdyby Zamawiający nie mógł opisać przedmiotu zamówienia za pomocą dostatecznie dokładnych określeń. W tym kontekście należy zwrócić uwagę na kryteria jakie musi spełnić sprzęt komputerowy, aby uzyskać wymienionej powyżej szwedzkiej spółki certyfikat TCO. Są to (za Wikipedią): wydajność energetyczna (obowiązująca norma Energy Star), - zmniejszenie występowania niebezpiecznych substancji (kadm, rtęć, ołów i chrom sześciowartościowy), - ergonomia i przystosowanie produktu przyjaznego w użytkowaniu (kąty widzenia, ostrość i kontrast, właściwości akustyczne), - bezpieczeństwo promieniowania i emisji elektromagnetycznej (testowanie produktów pod względem bezpieczeństwa podzespołów elektrycznych i emisji elektro-magnetycznej), design oraz recycling (bezpieczeństwo utylizacji produktu), - żywotność produktu (wydłużone normy czasowe dla bezawaryjnej pracy), - pakowanie (opakowanie nie powinno zawierać niebezpiecznych substancji i powinno być bezpieczne dla transportu produktu), - system zarządzania środowiskiem (ISO 14001 i EMAS), - testowanie dodatków (wszystkie dodatkowe części dołączane, są testowane według tych samych parametrów co produkt), - odpowiedzialność społeczna za warunki pracy (programy CSR włączając EICC i SA8000 oraz audyt warunków pracy). źródło: [https://pl.wikipedia.org/wiki/TCO\\_\(norma\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/TCO_(norma)) W stanie faktycznym niniejszej trudno uznać, aby opisanie przedmiotu zamówienia przy pomocy nazwy własnej TCO było uzasadnione specyfiką zamówienia. W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że aby rozpatrywać spełnienie tej przesłanki przedmiot

zamówienia powinien odznaczać się ową „specyfiką”. Tymczasem przedmiotowe postępowanie dotyczy dostawy sprzętu komputerowego, i podobnie jak szereg innych analogicznych postępowań nie wykazuje żadnej bliżej określonej specyfiki. Niekiedy Zamawiający utożsamiają przesłankę uzasadnionej specyfiki zamówienie z „uzasadnionymi potrzebami zamawiającego”, co jest zasadniczo błędne, gdyż żaden z przepisów pzp dotyczących sposobu opisu przedmiotu zamówienia nie posługuje się tym drugim terminem (taki pogląd jest często wynikiem opacznej interpretacji niektórych orzeczeń KI). Nawet w takim wypadku trudno jest wskazać na jakiegokolwiek (nawet wyłącznie potencjalne) potrzeby Zamawiającego, które uzasadniałyby potrzeba posiadania sprzętu certyfikowanego właśnie za pomocą TCO, podczas gdy zamawiający może (a nawet powinien) oczekiwać od sprzętu komputerowego konkretnych wymogów opisywanych za pomocą powszechnie znanych parametrów technicznych. Wymóg posiadania przez sprzęt komputerowy certyfikatu TCO był już przedmiotem rozważań KIO w uchwale z dnia 27 marca 2015 roku, sygn. KIO/KD 15/15. W stanie faktycznym sprawy, w którym Zamawiający choć nie wymagał przedłożenia wraz z ofertą certyfikatu TCO, to sformułował wymóg zgodnie z którym sprzęt powinien ten certyfikat posiadać, Izba stwierdziła jednoznacznie w ślad za opinią biegłego, że omawiany wymóg należy uznać za nadmierny, a co za tym idzie naruszający zasadę uczciwej konkurencji. W odniesieniu do zastrzeżeń zamawiającego w przedmiocie stwierdzonego w Informacji o wyniku kontroli naruszenia art. 29 ust. 2 ustawy Pzp, polegającego na wymogu posiadania certyfikatu TCO przez zestaw komputerowy All in One oraz monitory wchodzące w skład zestawu „Komputer stacjonarny wraz z wyposażeniem”, wskazano, iż zamawiający w zastrzeżeniach podniósł, że opis przedmiotu zamówienia nie przewidywał obowiązku przedłożenia ww. certyfikatu wraz z ofertą. Jednakże, ww. naruszenie stwierdzone w Informacji o wyniku kontroli nie odnosi się do art. 25 ust. 2 ustawy Pzp, który określa, jakich dokumentów może żądać od wykonawców zamawiający. Naruszenie dotyczy wymogu posiadania przez ww. urządzenia certyfikatu TCO, nie zaś wymogu przedłożenia go razem z ofertą (który to wymóg, jak wskazuje zamawiający, nie był przewidziany). Biegły w opinii wskazał, iż wymóg posiadania ww. certyfikatu uznać należy za nadmierny, bowiem „wiele urządzeń (szczególnie pochodzących od wiodących producentów sprzętu komputerowego) spełnia wymogi norm TCO, natomiast producenci nie zawsze zabiegają o certyfikację urządzeń”. Mając na uwadze powyższe, uznano, iż zamawiający w zastrzeżeniach nie odniósł się do stwierdzonego naruszenia art. 29 ust. 2 ustawy Pzp, nie kwestionował bowiem, że wymóg posiadania przez ww. urządzenia certyfikatu TCO w sposób nieuzasadniony ograniczał konkurencję. Zamawiający wskazał jedynie, iż w siwz nie przewidziano wymogu przedłożenia certyfikatu TCO wraz z ofertą, co nie jest równoważne z wymogiem posiadania certyfikatu TCO przez zamawiane urządzenia. Wobec powyższego Prezes Urzędu podtrzymał stanowisko zawarte w informacji o wyniku kontroli, iż wymóg posiadania certyfikatu TCO przez komputery All in One oraz monitory wchodzące w skład zestawu „Komputer stacjonarny wraz z wyposażeniem”, w sposób nieuzasadniony ograniczał konkurencję, wobec czego naruszał art. 29 ust. 2 ustawy Pzp. Jak już wyżej wspomniano certyfikat TCO przyznawany jest przede wszystkim dla monitorów komputerowych, wyświetlaczy oraz innych elektronicznych urządzeń biurowych w tym dla stacji roboczych. Owszem, certyfikacje TCO w zakresie monitorów czy też wyświetlaczy komputerowych można uznać za trend rynkowy. Jeżeli chodzi jednak o stacje robocze, to tak jak już wcześniej stwierdzono certyfikacji przez TCO został poddany sprzęt sygnowany przez zaledwie 2 — 3 producentów. Odnosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy należy zauważyć, że wprowadzenie wymogu posiadania certyfikatu TCO w odniesieniu wyłącznie do monitorów nie spowodowałoby tak drastycznego ograniczenia kręgu potencjalnych wykonawców.

### **Odpowiedź**

Zamawiający zmienia opis przedmiotu zamówienia (załącznik nr 1 do specyfikacji istotnych warunków zamówienia) poprzez:

1. usunięcie wymogu posiadania Certyfikatu TCO dla oferowanego modelu komputera,
2. usunięcie wymogu dołączenia do oferty wydruku ze strony producenta oprogramowania certyfikatu producenta oferowanego systemu operacyjnego, potwierdzającego poprawną współpracę oferowanych modeli komputerów z oferowanym systemem operacyjnym,

Ponadto zamawiający przedłuża termin składania ofert do dnia 10 lipca 2019 r. do godz. 12.00. Otwarcie ofert odbędzie się dnia 10 lipca 2019 r. o godz. 12.30.